



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(1505)**

175. posiedzenie  
Komisji Gospodarki  
i Finansów Publicznych  
w dniu 3 listopada 2004 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 71. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
2. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych na 71. posiedzeniu Senatu do ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

*(Początek posiedzenia o godzinie 19 minut 09)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Markowski)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z członków komisji chciałby pojechać dwudziestego trzeciego do Brukseli? Tam jest przesłuchanie przewodniczących komisji gospodarki w sprawie budżetów narodowych. Pan poseł Lewandowski zaprasza przewodniczącego Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych z Senatu, a ja czynię sprawę otwartą: jeśli ktoś z państwa chciałby pojechać, to proszę.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Dobrze, ale ja nie jestem zachłanny na wyjazdy do Brukseli.

*(Głos z sali: Ile trwa to przesłuchanie?)*

Niestety jeden dzień, tak naprawdę od godziny 15.00 do godziny 19.00.

*(Głos z sali: Plus kolacja.)*

Plus kolacja, tak.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Sądzę, że tak, aż tacy bezczelni by nie byli.

*(Rozmowy na sali)*

Witamy pana marszałka na posiedzeniu komisji gospodarki, marszałka marnotrawnego – tak nam było fajnie, a pan marszałek sobie poszedł od nas, poszedł z komisji gospodarki do innej, wypisał się od nas.

*(Senator Genowefa Ferenc: Dzisiaj odwiedza nas jako gość.)*

Jako autor wniosku.

*(Rozmowy na sali)*

Nie potrafię powiedzieć, ale chyba tak, to jest logiczne. Sądzę, że nawet nie ma takich samolotów, żeby przylecieć... Ty się lepiej na tym znasz, jest?

*(Senator Genowefa Ferenc: Tak robią.)*

Jest?

*(Senator Genowefa Ferenc: Jest, tak robią...)*

Jest nawet taki, żeby przylecieć i potem od razu z powrotem, tak?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

Przepraszam, o 7.00 rano w tamtą stronę, a z powrotem?

**Senator Władysław Mańkut:**

Wyjazd 6.40 rano, a powrót z Brukseli 20.20.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: To znaczy, że można bez noclegu...)*

---

Tak, można bez noclegu, a jeśli ktoś zostaje na kolacji, to wtedy można wracać rano, koło dziewiątej jest samolot.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To pan senator się pisze na ten wyjazd? To ja napiszę do pana marszałka informację z taką sugestią. Potraktujemy to jako nagrodę za powrót do komisji gospodarki.

*(Brak nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

...formalnym, czyli mówię o członkach komisji gospodarki, i merytorycznym, czyli mówię o przedstawicielach ministra finansów.

Witam serdecznie pana ministra i osoby mu towarzyszące.

Proszę państwa, odbywamy posiedzenie Komisji Gospodarki i Finansów Publicznych poświęcone rozpatrzeniu wniosków do dwóch ustaw. Najpierw do ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Metoda procedowania bardzo prosta, taka jak zawsze: wniosek, wypowiedź autora, jeśli sobie tego życzy, a jeśli sobie tego nie życzy, to nie, potem stanowisko Ministerstwa Finansów wobec projektu zmiany ustawy i natychmiast głosowanie.

Przystępujemy do procedowania.

Pierwsza poprawka autorstwa pani senator Ferenc dotyczy ust. 2.

Proszę bardzo, czy pani senator chciałaby zabrać głos?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Jest to poprawka porządkowa.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Ministrze, jaka jest opinia rządu w tej sprawie?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Rząd popiera tę poprawkę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem tej poprawki? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga, też porządkująca, poprawka komisji gospodarki, doprecyzowuje zapis – z tego, co pamiętam.

Stanowisko rządu wobec tej poprawki się nie zmieniło, jak rozumiem?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Jesteśmy za.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, głosujemy.

Kto z państwa jest za? (8)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Poprawka trzecia, autorem jest pan senator Sztorc.

Nie ma autora, wobec tego proszę o stanowisko rządu w sprawie tej poprawki.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Skoro rząd się zgodził na poprawkę, która... Żeby nie przeciągać: jesteśmy przeciwni wprowadzaniu tej poprawki.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

A można prosić, Pani Mecenas, o wyjaśnienie dokładnie, czego ona dotyczy?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Chodzi o utrzymanie istniejącego stanu prawnego w zakresie możliwości odliczania czy ujmowania w kosztach uzyskania przychodów należności pracowniczych. Przyjęcie tej poprawki oznacza, że tak jak dotychczas tylko zupełnie wyjątkowo nie mogłyby być zaliczane do kosztów uzyskania przychodów niewypłacone należności pracownicze.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki trzeciej? (1)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka czwarta, autorstwa pani senator Ferenc.

Bardzo proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chciałabym do tej poprawki wnieść autopoprawkę i po słowach „nieopłaconych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych” wykreślić „zgodnie z odrębnymi przepisami”, bo jest to zbędne sformułowanie.

Poprawka, jak wyjaśniałam podczas debaty, dotyczy niezaliczania do kosztów prowadzonej działalności gospodarczej składek nieopłaconych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Jest to więc poprawka związana z tą wcześniejszą poprawką, która została przyjęta przez Sejm, że wynagrodzeń niewypłaconych pracownikowi przedsiębiorca nie może zaliczać do kosztów. Tutaj jest to jeszcze rozciągnięte na te wszystkie przypadki, kiedy na przykład wypłaca wynagrodzenie, ale nie opłaca składki ZUS.

(*Senator Andrzej Chronowski*: Czyli, jednym słowem, choć praktycznie nie płaci ZUS, wpisuje sobie to w koszty.)

Tak.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam, mam taką bardzo sprawną ściągę z uzasadnieniem i opisem tych wniosków, tylko nie pasują mi numery tych poprawek, muszę ich poszukiwać... Teraz będzie piątka?

Ja nie wiedziałem, że pani senator na drugie imię ma Maria. Genowefa Maria Ferenc, Matko Boska...

(*Głos z sali*: Ile to w życiu człowiek się może nauczyć.)

No, ile lat trzeba być w Senacie, żeby zmądrzeć.

Proszę o stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Rząd popiera tę poprawkę.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Mówimy o poprawce czwartej dotyczącej art. 1 pkt 7.

(*Senator Genowefa Ferenc*: Rząd popiera.)

Państwo znacie uzasadnienie, motywację?

Znacie, więc głosujemy.

Kto z państwa jest za? (8)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

Poprawka piąta jest poprawką komisji.

Rozumiem, że stosunek rządu do tej poprawki jest niezmienny?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman*: Przepraszam, Panie Przewodniczący, mógłby pan powtórzyć?)

Mogę. Pytam o stosunek rządu do poprawki komisji gospodarki, czy jest niezmienny. Poprawka ta dotyczy art. 1 pkt 10 i jest to poprawka piąta.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Podtrzymujemy nasze stanowisko.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Kto z państwa jest za? (8)  
Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.  
Poprawka szósta jest poprawką komisji gospodarki.  
Stanowisko rządu? Tak samo?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Jesteśmy za.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.  
Kto z państwa jest za? (8)  
Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.  
Poprawka siódma, poprawka komisji gospodarki.  
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Za.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.  
Kto z państwa jest za? (8)  
Jednogłośnie za.  
Poprawka ósma. Autorem jest pan senator Biela, którego serdecznie witam na posiedzeniu.  
Czy pan senator chciałby zabrać głos?

**Senator Adam Biela:**

Dziękuję bardzo. Chciałbym powtórzyć to, co powiedziałem na sali. Poprawka ta ma na celu próbę stymulacji w zakresie przedsiębiorczości. Skutkiem byłoby tu zwiększenie stanu zatrudnienia, a wiązałyby się to z pewną gratyfikacją przedsiębiorców w postaci obniżenia o 1 punkt procentowy obowiązującego podatku od osób prawnych. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.  
Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Stanowisko rządu jest negatywne. Czy mam uzasadnić?  
(Przewodniczący Jerzy Markowski: Bardzo proszę.)

Proszę państwa, ta poprawka, po pierwsze, według takich bardzo wstępnych szacunków kosztowałaby ponad pół miliarda złotych, a po drugie, tak sformułowany zapis wprost zachęcałby do pewnego rodzaju nadużyć, to znaczy do zwalniania wcześniej pracowników, a potem ich przyjmowania, tworzyłaby się fikcja. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan marszałek Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Rozumiem intencję wnioskodawcy. Chodzi o to, Panie Ministrze, aby premiować tych ludzi, ponieważ mamy takie wysokie bezrobocie. Myślę, że jest to do uchwycenia. Tego rodzaju kanty rok do roku, zatrudnienie, badanie, pokazywanie... Może warto byłoby to zrealizować. Nie wiem, czy to jest aż taka kwota – 500 milionów zł, tak pan minister rzucił? To jest potężna kwota i wydaje mi się, że jest ona lekko przesadzona.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, obniżenie stawki o jeden punkt procentowy to jest dużo. Można domniemywać, że jeśli tak sformułujemy tę ulgę w okresie, kiedy koniunktura gospodarcza jest nienajgorsza – bo chyba się zgodzimy, że jest coraz lepsza – skłaniać to będzie do różnego rodzaju działań. Na przykład gdybyśmy ogłosili, że coś takiego będzie od 1 stycznia, to ktoś, kto rozpoczyna działalność gospodarczą, albo planuje zwiększyć zatrudnienie, wstrzyma się z tym do 1 stycznia. Mogłoby to też powodować pewne fikcyjne, pozorne ruchy polegające na zwolnieniu części pracowników i przyjęciu ich z powrotem. Tego typu rozwiązania okazują się w praktyce mało skuteczne.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, pan senator Biela.

**Senator Adam Biela:**

Ja jestem bardzo ciekaw, z czego faktycznie wynika te pół miliarda. Chciałbym, żeby pan minister powiedział, przynajmniej w przybliżeniu, co jest podstawą tych szacunków. Podstawą mogłaby być jedynie orientacja, kogo należałoby zwolnić. Skąd pan wziął sobie taką podstawę, że wyszło aż pół miliarda? Jestem bardzo ciekaw. Szkoda, że pan minister nie wyliczył kosztów, jakie Skarb Państwa będzie ponosił wskutek zwiększającego się bezrobocia. Póki co wskaźniki pokazują, że stanowi to jeden z najważniejszych problemów makroekonomicznych.

Ta poprawka byłaby jakimś eksperymentem, z którego można się wycofać, jeśli po roku okazałoby się, że nie ma żadnego wzrostu zatrudnienia. Te symulowane wzrosty zatrudnienia chyba dość łatwo dałoby się uchwycić i skorygować, gdyby była przeprowadzana dokładniejsza kontrola stanu zatrudnienia.



**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Przepraszam bardzo, może włączę się do tej dyskusji. Muszę powiedzieć, że jeżeli chodzi o wyliczenie, to jestem skłonny przyznać rację panu ministrowi, ponieważ w ustawie budżetowej bardzo precyzyjnie zapisane są wpływy z tytułu tegoż podatku i wyliczenie, ile będą wynosić w przypadku zmniejszenie podatku z 19% do 18%, jest czynnością matematycznie prostą.

Jeśli można, przywołam jednak doświadczenie z najbliższego mi sektora. Otóż zastosowano tam wszelkiego rodzaju preferencje dla pracodawcy, który zdecyduje się na przyjęcie człowieka zwalnianego z tego sektora. Proszę mi wierzyć, jest to początek procedur kryminogennych, nikt nie jest w stanie powiedzieć, kto naprawdę przyjmuje tych ludzi i na jak długi okres. Jest to po prostu nie do wyliczenia. Przepraszam za szczerość, Panie Senatorze, ale proszę mi uwierzyć, bo sam to kiedyś wymyśliłem, w 1996 r., i potem z przykrością patrzyłem, jak źle to funkcjonuje. I mogę tylko powiedzieć, że następny rząd pana marszałka to rozbudował... (*Wesołość na sali*)

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję bardzo.

Co do tych skutków, one bardzo szybko zostały wyliczone, być może trzeba byłoby troszeczkę jeszcze nad tym popracować, ale jak byśmy mieli więcej czasu. Mówi pan, żeby może zaeksperymentować, ale może jeśli byśmy się już zdecydowali na te eksperymenty, to tak trochę bardziej świadomie. Ta poprawka powstała dzisiaj, mieliśmy naprawdę mało czasu, żeby się nad nią zastanowić, a jest to za poważna sprawa, żeby eksperymentować. Mówi pan, że można się potem wycofać, ale jak już się zaczęły niektóre rzeczy, jak powiedział pan przewodniczący, potem ciężko się z nich wycofać, ten ogon się wlecze jeszcze długo. Poza tym skłaniałbym się do tego, co powiedział pan przewodniczący, że mogą się szerzyć patologie.

Może jeszcze jedna uwaga odnośnie do zwiększania zatrudnienia. Proszę państwa, na pewno wchodzimy teraz w okres zwiększonego zatrudnienia, więc mógłby pojawić się argument, że wprowadziliśmy ten zapis i dzięki temu wzrosło zatrudnienie, a związek przyczynowo-skutkowy mógłby tu być bardzo luźny. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Głosujemy, proszę państwa.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem poprawki ósmej? (1)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję bardzo.

Nad poprawkami dziewiątą i dziesiątą będziemy głosowali łącznie...

(*Głosy z sali: Dziewiątą i jedenastą.*)

...dziewiątą i jedenastą, przepraszam. Nad dziewiątą i jedenastą będziemy głosowali łącznie.

Dlaczego łącznie, Pani Mecenase?

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Skorupka:**

Dlatego, że poprawka pani senator Ferenc jest uzupełnieniem poprawki przyjętej przez komisję gospodarki, koniecznym uzupełnieniem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Jesteśmy za tymi poprawkami.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek dziewiątej i jedenastej? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Poprawki uzyskały poparcie komisji.

Poprawka dziesiąta jest poprawką komisji.

Stanowisko rządu, rozumiem, jest takie samo?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Za.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką dziesiątą? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

I poprawka dwunasta. Autorem jest pan senator Sławiński, którego witam na posiedzeniu komisji.

Czy pan senator chciałby zabrać głos?

**Senator Ryszard Sławiński:**

Tak, Panie Przewodniczący. Dziękuję bardzo.

Przyszedłem w celu wycofania poprawki, którą zgłosiłem. Jak się okazało, jest to poprawka niezasadna. W związku z tym proszę o wycofanie tej poprawki. W tym celu się zjawiłem. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Mamy takie prawo.

Czy ktoś z państwa przejmuje tę poprawkę pana senatora?

**Senator Andrzej Chronowski:**

A mógłby pan senator uzasadnić tę poprawkę krótko i merytorycznie?

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie będzie się pan senator tłumaczył z niepopołnionych błędów. Rozumiem, że zamiar popełnienia błędu to jeszcze nie jest grzech.

*(Głos z sali: Są różne szkoły.)*

Są różne szkoły, tak...

Dobrze, wobec tego, proszę państwa, to tyle, jeżeli chodzi o poprawki do tej ustawy.

Przypominam, że sprawozdawcą był pan senator Maşior. I tak pozostanie, dobrze?

To tyle, jeżeli chodzi o tę ustawę.

Głosować nad nią nie musimy, Panie Andrzeju? Nie. To tyle, jeżeli chodzi o tę ustawę.

Przechodzimy do drugiej ustawy, ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Procedujemy w analogiczny sposób.

Dziękuję, Panie Senatorze, za udział, proszę częściej o takie stanowiska.

Poprawka pierwsza – autorem jest pan senator Szafraniec.

Nie ma autora na sali, więc proszę o stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Stanowisko rządu jest negatywne.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę o uzasadnienie.)*

Ta poprawka przede wszystkim może powodować problemy konstytucyjne, dlatego że w pozycji uprzywilejowanej stawia pełne rodziny w stosunku do osób samotnie wychowujących dzieci. Ponadto trudno wyliczyć w tym momencie jej koszt budżetowy. I trochę nieprecyzyjnie jest ona sformułowana.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, kto z państwa w tej sprawie? Nikt.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki pierwszej? (1)

Kto jest przeciwko? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka druga, której autorką jest pani senator Liszcz.

Bardzo proszę, może najpierw Biuro Legislacyjne rozszyfruje, co to znaczy pkt 6 i 6a.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:**

Celem tej poprawki jest usunięcie obowiązującego zwolnienia od podatku wygranych w kasynach, różnych wideloteriach, grach na automatach oraz grach liczbowych, loteriach pieniężnych itp.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę o stanowisko ministerstwa.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Stanowisko jest negatywne. Tam, gdzie można pobrać podatek, my to robimy, na przykład w przypadku totolotka. W przypadku automatów jednak nie ma technicznej możliwości pobrania podatku, dlatego że trudno zidentyfikować tego, kto odbiera wygraną – no trudno, żeby urzędnik skarbowy stał przy automacie czy w kasynie przy każdym kole. Poza tym często jest tak, że wygrana jest automatycznie stawką w następnej grze. Nie ma więc takich możliwości technicznych. Nie oznacza to, że państwo nie pobiera podatku, dlatego że podatki nałożone na gry, tak jak mówiłem podczas posiedzenia plenarnego, są w tym kraju bardzo wysokie. Państwo pobiera podatek jak gdyby nałożony już wcześniej. Poza tym gdyby przyjąć to rozwiązanie, byłoby w zasadzie podwójne opodatkowanie. I przede wszystkim jest ono technicznie niewykonalne. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Ktoś w tej sprawie?

Ja rozumiem, że niewykonalność tego zapisu decyduje o tym, że się za nim nie opowiadamy, a nie to, że kogokolwiek z nas odwiedził pan Skórka. (*Wesołość na sali*)

Dobrze, głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki drugiej? (1)

Kto z państwa jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka trzecia, autorem jest pani senator Liszcz.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:**

Tutaj chodzi o zwolnienie od podatku alimentów.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że to nie dotyczy alimentów dla dzieci, bo alimenty przeznaczone dla dzieci są już teraz zwolnione. Mieliśmy tutaj taką szybką dyskusję i powiem tak: gdyby ta poprawka pojawiła się może podczas posiedzenia komisji, byłoby więcej czasu, żeby przemyśleć argumenty, i być może ministerstwo byłoby skłonne się na to zgodzić. Poprawka jednak powstała w ostatniej chwili. Obawiam się, że może być jak kiedyś z rentami, które się podarowywało i na tym się korzystało. Tu sytuacja jest nieco bardziej skomplikowana, bo taką rentą patologiczną jakiś czas temu wszyscy podatnicy mogli się wzajemnie obdarować, żeby uciec od podatku, a tutaj potrzebny jest wyrok sądu. Nie wiem, czy nie rodziłoby to jakichś patologicznych sytuacji, na przykład alimenty byłyby w pewnych sytuacjach sposobem na korzystanie ze wspólnego rozliczenia małżonków. Trudno nam się w tej chwili do tego odnieść. Stanowisko rządu jest więc negatywne.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, pan marszałek Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Rozumiem wątpliwości pana ministra, ale jednak tak na pierwszy rzut oka i zgodnie ze zdrowym rozsądkiem jest to podwójne opodatkowanie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, zgadza się, dlatego nie mówię „nie”. Rozumiemy argumenty. Gdyby ta poprawka pojawiła się wcześniej w Sejmie czy na posiedzeniu komisji, które było tydzień temu, byłby czas, żeby przemyśleć i zobaczyć, jakie były powody, że to rozwiązanie jest utrzymywane. Takie działania na szybko... Mogłoby się po prostu okazać, że gdzieś pojawi się jakiś problem. Bałbym się powiedzieć, że tak na pewno nie będzie. Ale w przyszłości trzeba będzie oczywiście się tą sprawą zająć i ją rozstrzygnąć, bo nie ma żadnego uzasadnienia ekonomicznego i prawnego dla podwójnego opodatkowania. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę pan senator Biela.

**Senator Adam Biela:**

Pan minister mówił już o tym na sali. Chciałbym powiedzieć, że to, iż się tym nie zajmował Sejm, nie stanowi żadnej przeszkody, żeby Senat miał się tym nie zajmować, nie jest to naruszenie konstytucji – a tak to zabrzmiało na sali sejmowej.

(*Senator Genowefa Ferenc: Senackiej.*)

Przepraszam, senackiej.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, już wiemy, że to była sala senacka...

Panie Ministrze, ja bym jednak próbował wrócić do tej rozmowy, ponieważ wydaje mi się – abstrahując od argumentów pana marszałka Wielowieyskiego o podwójnym opodatkowaniu... Przede wszystkim chcę mieć pełną świadomość, że nie chodzi o alimenty przyznawane dzieciom.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Alimenty dla dzieci są zwolnione, czyli ta najważniejsza społecznie sprawa jest załatwiona.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: No to jakie to są alimenty?)*

Na przykład alimenty dla żony, dla brata, dla członków rodziny czy dla rodziców. To jest naprawdę margines sprawy, co nie znaczy, że nie trzeba się tą sprawą zająć, ale ze społecznego punktu widzenia naprawdę jest to margines.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, a gdybyśmy zrobili tak, Panie Ministrze... No dobrze, margines marginesem, ale są takie sytuacje, że kobiety jakiejś tam alimenty dostają lub na nie czekają. Spróbujmy więc zrobić w ten sposób...

*(Senator Genowefa Ferenc: Faceci też.)*

Pani senator dogaduje mi tu z bliska tak w stylu wypowiedzi o czerwonych skarpetkach.

Tak się zastanawiam, czy nie można by przyjąć takiej procedury – oczywiście uwzględniając to, co powiedział pan marszałek Wielowieyski – że nie zamykalibyśmy drogi temu rozstrzygnięciu przez nieprzyjowanie go na przykład przez komisję, a do jutra do godziny 11.00 spróbowalibyśmy się jeszcze raz skonsultować w tej kwestii. Inne rozwiązanie jest takie, że ewentualnie po prostu nie rekomendowalibyśmy tego rozwiązania w trakcie posiedzenia sejmowej Komisji Finansów Publicznych, bo jako komisja gospodarki mamy obowiązek w tym posiedzeniu uczestniczyć.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Taka myśl mi przyszła teraz do głowy, że jeśli by to ograniczyć tylko do alimentów zasądzonych, czyli takich, które były ustanowione wyrokiem sądu, to byłaby to taka tama na różne, nazwijmy to po imieniu, szwindle. Zapis o wyroku sądowym, tak na pierwszy rzut oka, zabezpieczałby interesy Skarbu Państwa i, jak rozumiem, rozwiązałoby to problem podwójnego opodatkowania. Czy mogłoby być to zastrzeżenie?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan senator Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Ministrze, mnie się wydaje, że nie ma alimentów, które nie byłyby zasądzone na podstawie wyroku, bo inaczej to jest chyba darowizna.

Chodzi mi jednak o zupełnie co innego. Jaka to jest skala zjawiska? Czy mówimy o dużych pieniądzach, czy małych pieniądzach? Według mnie tych spraw rzeczywiście nie jest tak dużo, tak że to nie jest takie ważne. Wydaje mi się, że propozycja pana ministra jest zasadna – że na podstawie wyroków sądowych. Jeśli te sprawy byłyby objęte tą poprawką, to uważam, że jest ona zasadna.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Przystałbym na propozycję pana przewodniczącego, żeby to zostawić do jutra, a my sprawdzimy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Zróbmy tak, Panie Ministrze.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Przepraszam, chwileczkę. Mamy już taki staż i doświadczenie, że potrafimy się zachować w każdej sytuacji, nawet na wypadek wojny wiemy, co postanowić – oczywiście żartuję z tą wojną. Proponuję, żebyśmy to przegłosowali, a oczywiście państwo się zachowacie tak, jak będziecie się chcieli zachować. Gdybyśmy uświadomili sobie do jutra rana, że popełniliśmy błąd, to przed głosowaniem na sali plenarnej wrócimy do tej rozmowy, oczywiście między sobą, a gdybyśmy nawet jeszcze do jutra tego nie rozstrzygnęli we własnych sumieniach, to będziemy się jeszcze raz konsultować w tej sprawie przed posiedzeniem Sejmu, który i tak musi rozpatrzyć przyjęte przez Senat poprawki.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

To jeśli można zaproponować... Bo nie jestem w stanie teraz powiedzieć, czy można mieć alimenty na innej podstawie niż wyrok sądowy.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Sądzę, że tak, ale też nie wiem.)*

To może wpiszymy, że na podstawie wyroku sądu.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie możemy, bo nie ma autorki i nie możemy wprowadzić zmiany.

*(Głos z sali: Ale może to zrobić nawet jutro rano.)*

Dobrze, proszę państwa, proponuję tak: głosujemy nad tą poprawką...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No nie, nie ma autorki, a taki tekst mamy, innego nie ma. Tylko autorka może dokonać zmiany w tym tekście.

*(Głos z sali: Może zadzwońmy?)*

No nie, telefon... Wie pan, ja nawet nie mam odwagi zatelefonować o tej porze do pani senator Liszcz, a nuż by się zapytała o coś, na co nie znam odpowiedzi.

Dobrze, proszę państwa, proponuję to przegłosować.

Kto z państwa jest za tym, żeby komisja się opowiedziała za poprawką trzecią, z całą tą procedurą dochodzenia do prawdy w ciągu najbliższej doby? Kto z państwa jest za? (9)

Dziękuję bardzo. Jednogłośnie za.

I tym sposobem udowodniliśmy, że nikt z nas nie płaci alimentów.

Przyjęcie poprawki czwartej wyklucza głosowanie nad poprawką piątą. Przypomnę, że poprawka piąta jest poprawką komisji gospodarki, czyli przez nas już została rozpatrzona i przyjęta.

Panie Ministrze, za którą pan się opowiada?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Jesteśmy za poprawką czwartą.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Bo?)*

Ona powoduje, że ten zapis jest czytelniejszy i nie ma wątpliwości, które zgłaszała pani senator, a nad którymi dyskutowaliśmy. Mam wrażenie, że tak będzie precyzyjniej i jaśniej.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki czwartej? (8)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawka uzyskała poparcie.

Nad poprawką piątą nie głosujemy.

Poprawka szósta znowu dotyczy zwolnień, tym razem naukowych stypendiów zagranicznych.

Stanowisko rządu wobec kwestii, Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Stanowisko rządu jest negatywne...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czy można prosić o jakieś uzasadnienie?)*

Przepraszam, przepraszam, bo się trochę pogubiłem... Te diety, stypendia zagraniczne, proszę państwa, przyznawane za granicą, w pewnym sensie są zwolnione, z tym że to zwolnienie uzależnione jest od wysokości diet. Dlaczego musi być to zabezpieczenie? Może się okazać, proszę państwa, że te stypendia będą przyznawane przez różnego rodzaju fundacje i może się tak zdarzyć, że część pracowników różnych instytucji będzie wysyłana za granicę i zamiast otrzymać normalne, opodatkowane wynagrodzenie, będzie dostawała stypendium, tak też może być. Zrobiliśmy to w ten sposób, że jeśli otrzymuje się stypendium z zagranicy, to do wysokości diet przypadających za każdy dzień pobytu za granicą jest zwolnienie z podatku – to są czasami dość istotne kwoty, na przykład w przypadku Europy Zachodniej jest to około 40–50 euro dziennie, to jest dość istotna kwota. Dziękuję.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Rozumiem, pan minister argumentuje to tym, że byłoby to nieczytelne i wielkość tego stypendium byłaby niemożliwa do zdefiniowania, tak?)*

Naszym zdaniem mogłoby to zachęcać do przyznawania fikcyjnych stypendiów, które de facto byłyby wynagrodzeniem. Stworzenie fundacji i przyznawanie stypendium w innym państwie, szczególnie w przypadku podmiotów międzynarodowych



działających na wielu rynkach, na przykład w przypadku firmy farmaceutycznej, jest rzeczą banalną. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Ponieważ jest wśród nas autor poprawki, marszałek Chronowski, zapytam: czy pan chciałby zabrać głos w tej kwestii? Tak czy nie? Nie, dziękuję bardzo.

Wobec tego głosujemy.

Kto z państwa...

*(Senator Jerzy Suchański: Ja mam pytanie, można?)*

Tak, oczywiście.

**Senator Jerzy Suchański:**

Co znaczy zagraniczne stypendium w tym przypadku? Na przykład Francja też będzie zagranicą?

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Proszę?)*

Jak należy rozumieć pojęcie „zagraniczne”? Czy poza krajami Unii Europejskiej czy w Unii Europejskiej też? Czy stypendium z Unii Europejskiej traktujemy jako niezagraniczne?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Oczywiście zagraniczne.

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Zagraniczne, zagraniczne.)*

Unia Europejska to nie jest Polska, Francja nie jest Polską, wszystko, co nie jest w Polsce, jest zagraniczne. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo. Wyjaśniliśmy sobie, dokąd sięga Polska? To bardzo ważne, bo już myślałem, że wywołamy jakiś konflikt z ministrem Cimoszewiczem, ale udało się. Dziękuję.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki szóstej? (2)

Kto z państwa jest przeciwko? (6)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Przyjęcie poprawki siódmej wyklucza głosowanie nad poprawką ósmą.

Bardzo proszę, Panie Ministrze, co z pańskiego punktu widzenia jest lepsze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Mówimy o bonach towarowych. Rząd jest przeciwny tej poprawce, gdyż de facto przywraca to stan...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Czyli pan jest przeciwko siódmej i ósmej?)*

Tak, tak. Ona przywraca stan istniejący. Podczas dyskusji na temat bonów na posiedzeniu komisji już mówiliśmy, jak sprawa wyglądała. Otóż de facto beneficjen-

tami systemu bonów były hipermarkety plus sieć czy sieci, nie pamiętam, które zajmowały się dystrybucją tych bonów. I jednym z argumentów były protesty małych, drobnych sklepikarzy przeciwko tej formie wspierania hipermarketów. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.  
Pan marszałek.

**Senator Andrzej Chronowski:**

A ja myślałem, Panie Ministrze, że byłem elastyczny w swoim wystąpieniu. Uwzględniając na przykład kwotę 380 zł, która obowiązuje w tej chwili, będzie można pozwolić pracownikowi wybrać sobie tak zwane paczki świąteczne, w przypadku których ewidentne jest, że odbywa się to za pośrednictwem hipermarketów i najczęściej w skład tych paczek wchodzi towary na skraju przeterminowania – i to pan minister finansów musi przyznać. Mówiłem, że założyłem 190 zł miesięcznie, ale pewnie w skali roku zszedłbym do tych 380 zł.

I co pan na to, Panie Ministrze?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Mogę się z panem senatorem zgodzić, że jest to pewna drobna niekonsekwencja, bowiem paczki są zwolnione z funduszu socjalnego. I była wyjątkowo niedobra atmosfera wokół tych bonów towarowych, które raz, że były ukrytą formą wynagrodzenia, a dwa, rodziły patologie, o których mówiłem. I stąd to się wzięło. Dziękuję.

*(Głos z sali: Głosujmy.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Tak, ja tylko może jeszcze gwoli wyjaśnienia powiem, że znam, znowu z autopsji, takie podmioty gospodarcze, które już od dwóch lat nie podniosły płac, ale stale podnoszą wartość wszelkiego rodzaju paczek, bonów, niebonów itp. Nie powiem panu, skąd jest ta firma, bo zaraz wysłałby pan tam kontrolę, a to mój okręg wyborczy.

*(Głos z sali: Na Śląsku zawsze tak robili.)*

No jakieś efekty tego przyłączenia do Polski po sześciuset latach mamy. *(Wesołość na sali)*

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki siódmej? (3)

Kto jest przeciwko? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Poprawka ósma – ta sama materia.

Rozumiem, że stanowisko rządu jest niezmiennie?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Stanowisko niezmiennie, jesteśmy przeciw.

*(Senator Andrzej Chronowski: Wniosek mniejszości...)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan marszałek chciałby zgłosić wniosek mniejszości, z kim?

*(Senator Andrzej Chronowski: Nie można tego odpuścić.)*

Ale z kim, z kim?

**Senator Andrzej Chronowski:**

Miałem co najmniej trzech senatorów.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, proszę bardzo. W Sojuszu Lewicy Demokratycznej też ma pan partnerów, tak że jeśli panu sondaż nie przeszkadza, to proponuję skorzystać.

Poprawka ósma – stanowisko takie samo.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki ósmej? (3)

Kto przeciwko? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dziewiąta – autorami są pani senator Ferenc i pan senator Pietrzak.

Proszę uprzejmie, czy pani senator chce wyjaśnić motywację wspólnego postępowania z pułkownikiem Wojska Polskiego?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Jest to uporządkowanie sprawy.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan minister też tak uważa?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

My jesteśmy za tą poprawką. Jeszcze może gwoli wyjaśnienia powiem, że coś, co normalnie się nazywa „dodatek zagraniczny”, w wojsku się nazywa „należność zagraniczna” – i stąd wziął się ten problem. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Rozumiem, głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką dziewiątą? (8)

Kto jest przeciwko? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję.

Poprawka dziesiąta – autorem pan senator Biela.

Czy pan profesor chce zabrać głos?

**Senator Adam Biela:**

Dziękuję.

Poprawka ta zmierza do tego, żeby zupełnie wyłączyć z opodatkowania te osoby, które utrzymują się wyłącznie z renty, emerytury czy zasiłku dla bezrobotnych i jest to nie tylko ich jedyne źródło utrzymania, lecz także jest to poniżej minimum krajowego wynagrodzenia miesięcznego. W Polsce to minimum wynosi dokładnie 840 zł, więc naprawdę sytuacja tych ludzi jest trudna i obciążanie ich jeszcze jakimś podatkiem, cokolwiek by to było, jest po prostu, moim zdaniem, wręcz nieprzyzwoite.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Pan minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Dziękuję.

Moje pytanie jest bardzo... Bo tu pojawia się kilka wątków i one wszystkie wymagają komentarza. Nie wiem, na ile mogę sobie pozwolić, ile mam czasu. Czy muszę krótko?

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Panie Ministrze, chcemy to zrobić dobrze, nawet jeśli to będzie miało trwać do rana. Proszę bardzo.)*

Dziękuję.

Przede wszystkim, według nas, koszt budżetowy tego rozwiązania to jest około 3 miliardów 800 milionów zł. Ponadto pojawia się mnóstwo pytań szczegółowych, między innymi: czy rencista lub emeryt, który ma bardzo niskie dochody, ale osiąga dochód z tytułu lokaty bankowej, kwalifikowałby się do tego, czy nie kwalifikował? Jak rozumiem, pan senator sugerował, że wyłącznie dochody, ale skoro tak, to odsetki bankowe powodowałyby, że nie mógłby z tego skorzystać. Do wysokości dwunastokrotności minimalnego wynagrodzenia, przepraszam, znaczyłoby...

*(Senator Adam Biela: Rozumiem, że pan minister sam sobie odpowiedział.)*

To może ja kilka wątpliwości przedstawię, Panie Senatorze, a pan potem. Takie jest nasze rozumienie tej pana propozycji, być może ono jest złe, ale jeśli tak, to rozumiem, że pan sprostuje.

Pojawia się także pytanie, co z osobą – przypuśćmy, dla prostego rachunku, że ta dwunastokrotność wynosi 9 tysięcy zł – która zarabia 9 tysięcy 1 zł. Czy ona płaci podatek od całości, czy od tej złotówki? Dla budżetu ma to duże znaczenie, bo potem mogłoby się okazać, że osoba o wysokich dochodach, osoba, która ma 5 tysięcy zł emerytury miesięcznie, de facto nie płaciłaby od tej części, od której płaci dzisiaj. Zaś rozwiązanie, że dopiero po przekroczeniu pewnego progu pojawia się podatek i ten próg jest bardzo wysoki, oznacza, że nikt przy zdrowych zmysłach nie będzie chciał dostać z ZUS dodatkowych 100 zł, skoro od całości będzie musiał zapłacić podatek.

Proszę państwa, to chyba są najpoważniejsze zarzuty, które mogę zgłosić; no i kwestie kosztów.

I jeszcze może jedna uwaga. Jeśli państwo popatrzyliby, jak się rozkładają obciążenia podatkowe przy niskich dochodach, to zobaczyliby, że dzięki kwocie wolnej od podatku

osoba o bardzo niskich dochodach, które mieszczą się w kwocie wolnej, nie płaci w ogóle żadnego podatku, a potem jak wchodzi już w system, w podatek 19%, to udział tego podatku w dochodzie jest niewielki – najpierw pojawia się składka zdrowotna i dopiero po przekroczeniu pewnego dochodu pojawia się podatek, który zostaje w budżecie. Jeśli więc będziemy pomagać osobom biednym, osobom o niskich dochodach w ten sposób, że ich zwolnimy z podatku, to relatywnie bardziej pomożemy osobom o wyższych dochodach – wśród tych osób o niskich dochodach – bo one w ogóle jakiś podatek płacą, niż osobom o tych zupełnie najniższych dochodach, bo one podatku mają niewiele albo wcale. Rozumiem, że to nie o to chodzi. Ale jak robimy operację na podatkach, które w przypadku niskich dochodów naprawdę nie są duże, to ten efekt nie jest taki, jak chcemy. A poza tym cierpi na tym Narodowy Fundusz Zdrowia, bo tak naprawdę osoby o niskich dochodach, tak jak powiedziałem, nie płacą podatku, bo na początek płacą tylko składkę. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Pan senator Biela chce się odnieść.

**Senator Adam Biela:**

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie, to pan minister sam był już uprzejmy sobie na nie odpowiedzieć, więc rozumiem, że było to pytanie retoryczne. Oczywiście, jeśli ktoś ma oszczędności, to nie będzie z tego korzystał, ponieważ ma też jakieś dodatkowe dochody, chyba że są to jakieś oszczędności... No na litość boską, my nie będziemy w każdej sytuacji prowadzić śledztwa, czy ktoś ma jakieś oszczędności zgromadzone z poprzednich lat, czy nie, to po prostu jest jakieś nieporozumienie.

A w ogóle z tego wszystkiego, co pan minister mówi, wynikałoby, że super jest mieć te najniższe dochody, bo nie ma się żadnych ciężarów – ja tak zrozumiałem to, co pan minister mówi. Jeśli więc ktoś przekracza dwunastokrotność najniższego uposażenia miesięcznego, płaci, względnie jeśli osiąga ten próg – nie ma problemu, ponieważ ci, którzy takie dochody mają, płacą podatek, więc zgodnie z tą propozycją oni też by płacili. Nie widzę w tym żadnej trudności. W każdej sytuacji musi być jakaś granica, inaczej się tego racjonalnie rozstrzygnąć nie da, więc oni naturalnie płaciliby te podatki, ci zaś, których dochody są poniżej tego progu – nie. Jeszcze była jakaś kwestia?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, przyznam szczerze, że nie do końca rozumiem tę argumentację dotyczącą oszczędności. Moja argumentacja była taka: jeśli biedny emeryt dostaje pieniądze nie za pośrednictwem listonosza, tylko ma rachunek w banku, a tak powinno być – „powinno” to może złe słowo, dobrze, jeśli tak jest – to na tym rachunku ma on naliczane odsetki, to nie są duże odsetki, ale jakiś dochód osiąga. I moje pytanie do pana jest takie: czy taka osoba mogłaby z tego przywileju skorzystać, czy nie mogłaby?

**Senator Adam Biela:**

Jeśli dochody łącznie z tymi odsetkami przekroczą próg, to naturalnie podlegałyby, a my nie dochodzimy źródła tych oszczędności, skąd się one wzięły, mógł ktoś je dostać od dzieci.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, źródło nie jest ważne. Mówił pan, że nikt nie będzie sprawdzał, ale niestety przepisy podatkowe muszą być tak sformułowane, żeby jasno z nich wynikało, kto i ile ma zapłacić, żebyśmy potem nie zgadywali, jaka była intencja ustawodawcy. Mówi pan, że jeśli te dochody związane z odsetkami zsumowane z tymi dochodami nie przekraczają danego progu, ale pojawia się problem, kto ma składać raport i jaki będzie system kontroli.

*(Senator Adam Biela: Można wymyślić tak system PIT, żeby...)*

Ale wie pan, akurat dochody z lokat bankowych są oprocentowane u źródła, czyli bank pobiera podatek i nie przesyła informacji do urzędu skarbowego.

Przepraszam, że takim drobnym kawałkiem żeśmy się zajęli, ale chciałem pokazać na tym przykładzie, że tego typu poprawki, które mają dalekosiężne konsekwencje, takie już techniczne, naprawdę wymagają bardzo szczegółowego przemyślenia. Nie chcę uciekać od samej idei, którą pan senator zgłosił, bo ja ją rozumiem, ale to jest inna sprawa. Technicznie trzeba to bardzo dokładnie opracować, żeby potem nie było problemów, żeby się nie okazało, że jest przepis, który jest martwy.

Co do tego limitu, tej dwunastokrotności, Panie Senatorze, oznaczałoby to, że osoba, która zarabia złotówkę mniej niż dwunastokrotność, i osoba, która zarabia złotówkę więcej – tak jak ja i mój współpracownik siedzący obok mnie – mimo że dzieli je tylko 2 zł dochodu... Obciążenia podatkowe osoby o niższych dochodach byłyby po prostu równe zeru, a osoby o wyższych dochodach byłyby duże. To de facto oznaczałoby, że on, który ma wyższy dochód brutto, miałby znacznie niższy dochód netto.

Dlatego ten wątek poruszam, że już w czasie prac sejmowych było sporo takich propozycji. Jedyne rozsądne rozwiązanie jest takie, żeby stopniowo schodzić, że tak powiem, z tego zwolnienia. Pojawia się bowiem taki moment, że krańcowa stawka podatku wynosi ponad 100% i to z logiką ekonomiczną nie ma nic wspólnego.

Dziękuję, przepraszam, że tak długo wałkujemy ten temat.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Panie Ministrze, trzeba tak długo, aż osiągniemy pełną wiedzę i dojdziemy do porozumienia. Głosowania są o 11.00 rano, tak że mamy czas.

Pan senator Mietła, bardzo proszę.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Ministrze, nie wiem, czy ja dobrze pana zrozumiałem: czy ta poprawka kosztowałaby 3 miliardy 800 milionów zł? To jedno pytanie.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Dokładnie.)*

I chyba to jest odpowiedź dla wszystkich, jak powinniśmy głosować.

I drugie pytanie: czy w tej chwili w ministerstwie ktoś pracuje nad nowym systemem podatkowym, który uporządkowałby to, czego w tej chwili nie da się naprawić?

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Stale pracuje, jak rozumiem, Panie Ministrze, prawda?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Odpowiedź na pierwsze pytanie jest taka: tak, kosztowałaby 3 miliardy 800 milionów zł. Odpowiedź na drugie pytanie: tak, stale pracuje i są pewne pomysły, rozumiem, że będzie jeszcze okazja, żeby o nich porozmawiać.

Muszą państwo pamiętać, że podatek jest taką materią, że się komuś zabiera to, co on w wielkim mozole wypracował, a to zawsze boli.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, głosujemy.

Poprawka dziesiąta, autorem senator Biela.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dziesiątej? (1)

Kto jest przeciwko? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka jedenasta, autorstwa komisji gospodarki.

Rozumiem, że stanowisko rządu jest niezmiennie nienegatywne?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Niezmiennie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za? (8)

Kto przeciw? (0)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Nad poprawkami dwunastą, trzydziestą i trzydziestą czwartą będziemy głosowali łącznie.

Autora poprawek dwunastej i trzydziestej nie ma na sali. A trzydziestej czwartej? Przepraszam, zaraz zobaczę, czy ten sam autor... Tak, trzydziesta czwarta ten sam autor. No nie ma autora...

Panie Ministrze, proszę o wyrażenie poglądu w tej sprawie.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Jesteśmy przeciwni temu rozwiązaniu. Ono ma taki mankament, że odnosi się do PIT, a w zasadzie powinno się odnosić do CIT, miałyby wtedy większą siłę rażenia, że się tak wyrażę trochę kolokwialnie.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Czy ktoś w tej sprawie chciałby zabrać głos? Nie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek: dwunastej, trzydziestej i trzydziestej czwartej? (0)

Kto jest przeciwko? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję.

Poprawka trzynasta – autorką jest pani senator Ferenc.

(*Senator Genowefa Ferenc: Zgłaszam autopoprawkę.*)

Proszę bardzo, Pani Senator.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, chciałabym zgłosić poprawkę podobną jak w przypadku ustawy o PIT. W pktcie 55a po słowach „nieopłaconych do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych” chciałabym wykreślić słowa „zgodnie z odrębnymi przepisami”. Sprawa, identycznie jak w przypadku tamtej ustawy, dotyczy nieopłaconych składek ZUS.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Czy pan minister odniesie się do tej kwestii?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Jesteśmy za tą poprawką.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa chciałby zadać pytanie? Nikt.

Kto z państwa jest za? (9)

(*Głos z sali: Przewodniczący ma spóźniony refleks...*)

Nie, ja się chcę zachowywać demokratycznie, a wy mnie popędzacie.

Kto przeciw... Aha, jednogłośnie za.

Rozumiem, że o godzinie 20.30 jest mecz.

Poprawka czternasta. Pan senator Jurgiel chce zwiększyć kwotę darowizn z 6% do 10%.

Proszą o stanowisko rządu, bo autora nie ma na sali.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Stanowisko rządu jest negatywne. Ta poprawka naszym zdaniem jest zbyt daleko idąca, bo kosztowałyby to nas około 60 milionów zł, takie byłyby dodatkowe straty, a i tak to jest taki pobieżny szacunek. Poza tym powtórzę to, co mówiłem na posiedzeniu plenarnym: podatnicy PIT mają możliwość związaną z tym 1%, więc nie można



mówić, że jest jakaś dyskryminacja podatników PIT w stosunku do podatników podatku dochodowego od osób prawnych.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo.

Głosujemy nad poprawką czternastą.

Kto z państwa jest za? (2)

Kto jest przeciw? (7)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Poprawki piętnasta, trzydziesta pierwsza i trzydziesta piąta. Autorem jest senator Podkański.

Jakie jest stanowisko rządu wobec tych poprawek?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, ja bym chciał się upewnić, bo trochę się pogubiłem w tym, to jest poprawka dotycząca ulgi dla dzieci, tak?

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Tak.)*

Stanowisko rządu jest negatywne. Ta poprawka, według naszych obliczeń, kosztowałaby około 1 miliard 500 milionów zł. A tak na marginesie powiem, że ta poprawka dotyczyłaby tylko dzieci w mieście, co też nie znajduje uzasadnienia, bo dla czego dzieci w mieście miałyby być preferowane, jeśli chodzi o podatki, a dzieci mieszkające na wsi – nie. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Bo PSL staje się partią ogólnonarodową, teraz jest nie tylko wiejską...

*(Głos z sali: To działacz PSL zgłaszał taką poprawkę?)*

*(Rozmowy na sali)*

To co? Głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek: piętnastej, trzydziestej pierwszej, trzydziestej piątej? (0)

Kto jest przeciwko? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (3)

Dziękuję. Poprawki nie uzyskały poparcia.

Poprawka szesnasta – jeśli ją przyjmemy, nie będziemy musieli rozpatrywać poprawek siedemnastej i dwudziestej pierwszej. Są na sali autorzy.

Proszę bardzo, pan marszałek Wielowieyski.

**Senator Andrzej Wielowieyski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Przepraszam, że nagabuję moją starą komisję, ale przychodzę tutaj, że tak powiem, z sercem na dłoni, dlatego że sprawę uważam za bardzo istotną dla naszej gospodarki i dla naszego życia. Jest to też bardzo istotna sprawa ustrojowo. Sejm poszedł, że tak powiem, po linii spełniania jakichś życzeń, pragnień, bo większości ludziom

w Polsce bardzo się będzie podobało, jak się trochę bogaczom zabierze – takie są odczucia społeczne, sam to sprawdzałem. Ale równocześnie jest to absurd. Ten nieszczęsny Senat naprawdę musi ratować kraj przed tego rodzaju, nie wiem, trochę marzeniami, trochę zagraniami populistycznymi, demagogicznymi.

Sytuacja merytorycznie jest nie do obronienia. Jest to po prostu szkodliwe – zostało to sprawdzone w Kanadzie i w bardzo wielu krajach europejskich, gdzie rzecz jest przedmiotem debat. Jest szkodliwe z dwóch powodów: odpędza inwestycje i odpędza od nas lepszych menedżerów. No niestety, w wielkim biznesie i w wielkiej grze na rynkach światowych liczą się również osobowości i nie jest obojętne, czy dobry dyrektor z jakiejś dużej firmy pojedzie sobie na Słowację, gdzie są dużo niższe stawki podatkowe, czy przyjedzie do nas. To też ma znaczenie.

Należy pamiętać, że mamy tutaj dwa zrozumiałe założenie – problem pieniędzy dla biednych i problem pewnej sprawiedliwości społecznej, bardzo istotny problem pogłębiających się różnic. Ale w ten sposób nie można z tym walczyć, co wcale nie oznacza, że nie ma możliwości poprawienia tej sytuacji, bo jest, zwłaszcza w ramach polityki Unii albo w ramach podatków pośrednich, zwłaszcza akcyzowych – mam tu na myśli kataster czy to rozwiązanie, które jest we Francji, czyli podatki od zasobów. Jak się zdaje, można bez istotnej szkody dla obrotu gospodarczego, dla dynamiki gospodarczej wyrównywać te dysproporcje, ale nie za pomocą PIT. To nie przyniesie efektów, a nawet, jak się zdaje, w ciągu kilku lat, nie od razu się to sprawdzi, spadną dochody z tego tytułu. Wydaje się to nieuchronne. W każdym razie na pewno te dochody nie wzrosną. A oczywiście hamuje to inwestycje, zraża ludzi i pogarsza to naszą pozycję w świecie, której i tak nie mamy najlepszej, jeśli chodzi o nas jako gospodarzy i urzędników przyjmujących obcych. I właśnie dlatego że jesteśmy biedni... Powinniśmy robić wszystko, żeby stać się trochę bogatszymi. Na tym polega sprawa.

Sądzę, że jest to również istotny test na to, czy Senat jest w Polsce potrzebny, czy nie.

### **Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Kto jeszcze z państwa chciałby zabrać głos w tej kwestii?

*(Głos z sali: Nikt, wszystko zostało powiedziane.)*

Czy pan minister jeszcze w tej sprawie?

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Rozumiem, że pyta mnie pan przewodniczący o stanowisko rządu. Stanowisko rządu pozostaje niezmiennie.

I nie jest tak, jak twierdzi pan senator Markowski, który podczas posiedzenia plenarnego mówił, że ma takie *déjà vu*, bo pół roku temu, kiedy występował w sprawie VAT, stanowisko rządu także było raz takie, raz takie. Przypominam, że stanowisko ministra odpowiedzialnego za podatki, pana Raczki, do końca było niezmiennie i akurat w sprawie VAT na internet miał rację.

Stanowisko rządu jest w tej sprawie niezmiennie. Dziękuję.

*(Głos z sali: To znaczy?)*

*(Głos z sali: Za poprawką.)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Państwo w rządzie są za poprawką.  
(*Głos z sali: Ale ja chcę to usłyszeć.*)

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Chce pan to usłyszeć ode mnie? Tak, rząd jest przeciwny wprowadzaniu stawki 50%, czyli popiera poprawkę, która zmierza do usunięcia tej stawki.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto jeszcze w tej sprawie?  
Ja swój pogląd wyraziłem w trakcie posiedzenia.  
Panie Ministrze, czy państwo jesteście w stanie obronić ten wniosek na posiedzeniu Sejmu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze, dobrze pan zdaje sobie sprawę z tego, że nie potrafię panu tego zagwarantować. Mogę panu z dużą dozą pewności powiedzieć, że stanowisko rządu nie ulegnie zmianie, bo na ten temat rozmawiałem z premierem.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Co do tego nie mam złudzeń, bo również pamiętam wypowiedź pana premiera w tej sprawie, że bogaci sobie poradzą.  
Proszę państwa, wszystko rozumiemy, każdy argument jest jasny...  
Czy pani senator chce zabrać głos?

**Senator Genowefa Ferenc:**

Uważam, że przyjęcie tej poprawki jest najwłaściwszym rozwiązaniem. Wyjaśniałam to w czasie posiedzenia Senatu. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, głosujemy.  
Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki szesnastej? (5)  
Kto jest przeciwko? (3)  
Kto się wstrzymał od głosu? (0)  
Dziękuję. Poprawka uzyskała poparcie.  
Poprawka siedemnasta, poprawka senatorów...  
(*Głos z sali: Ale poprawki od siedemnastej do dwudziestej pierwszej są już wykluczone, Panie Przewodniczący.*)

Aha, źle przeczytałem. Dobrze, nad poprawkami: siedemnastą, osiemnastą, dziewiętnastą, dwudziestą i dwudziestą pierwszą, nie musimy głosować.

Poprawka dwudziesta druga, autorem pan senator Biela.  
Bardzo proszę, Panie Senatorze.

**Senator Adam Biela:**

Proszę państwa, poprawka ta zasadniczo zmierza do tego, żeby małe i średnie firmy... Chodzi o osoby fizyczne prowadzące samodzielną działalność gospodarczą. Jeśli wykażą one zwiększenie o co najmniej 30% stanu zatrudnienia w przeliczeniu na pełne etaty i utrzymają ten stan zatrudnienia przez co najmniej dziesięć miesięcy danego roku podatkowego, to właściwą dla podatnika stawką podatku w skali określonej w ustawie zmniejszy im się podatek o jeden punkt procentowy.

Jest to poprawka o podobnym charakterze jak poprawka poprzednia. Ale jest to też coś nowego, chociaż istota sprawy jest taka sama, gdyż chodzi o zwiększenie stanu zatrudnienia, a więc zmniejszenie bezrobocia. Jest to jakieś zielone światło dla małych i średnich firm, dla osób, które zatrudniają inne osoby. Jeśli więc o 1% zmniejszylibyśmy małym i średnim firmom zobowiązania podatkowe, byłoby to w moim przekonaniu dopingujące, byłoby to stymulacja dla nich do zwiększenia aktywności gospodarczej, podejmowania inwestycji, przeznaczania wypracowanego zysku właśnie na inwestycje w celu zwiększania produktywności. Moim zdaniem będzie to miało bardzo poważne skutki makroekonomiczne.

Pan minister nie przytoczył nam w poprzedniej argumentacji żadnych danych, które pokazywałyby, ile budżet państwa uzyskałby dzięki przyjęciu tej poprawki, powiedział nam tylko, o ile zmniejszyłyby się wpływy. Nie powiedział, ile wynoszą wydatki na bezrobocie ani też, jakie byłyby wpływy chociażby z podatku od osób fizycznych, które zostaną zatrudnione i wniosą z tego tytułu swój wkład do budżetu państwa. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Pan marszałek Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Senatorze, czy ja mogę mieć prośbę do pana o wprowadzenie autopoprawki? Nie wiem bowiem, skąd się wziął u pana senatora ten okres dziesięciu miesięcy. Generalnie, gdy się mówi o stałym wzroście zatrudnienia, to przyjmuje się dwadzieścia cztery miesiące – bo stabilny rozwój, pewien efekt itd. Te dziesięć miesięcy to nie jest nawet jeden rok. Ja chciałbym poprzeć tę poprawkę, Panie Senatorze, ale stabilny rozwój... Jest wiele racji, można wiele symulacji robić, pokazywać, że jest to kwestia zmniejszenia bezrobocia, a bezrobotni są na garnuszku państwa itd. Ja rozumiem tę poprawkę, tylko jest taka prośba: czy pan senator byłby skłonny wprowadzić tę autopoprawkę, żeby to były dwadzieścia cztery miesiące?

**Senator Adam Biela:**

Ja nie mam żadnych zastrzeżeń, więc jeśli pan minister podałby mi jeszcze jakieś powody, dla których należałoby zamiast dziesięć miesięcy wpisać dwadzieścia

cztery miesiące, tak jak pan minister Chronowski sugeruje – niezależnie od tego, jakie jest stanowisko rządu w sprawie tej poprawki, chodziłoby jedynie o pomoc dla mnie w kwestii tego argumentu – byłbym skłonny wprowadzić taką autopoprawkę.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Proszę, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Panie Senatorze! Szanowni Państwo!

Podobna uwaga jak poprzednio: jest to pewien eksperyment. Wszyscy się zgadzamy, że stymulowanie zatrudnienia jest rzeczą bardzo pożądaną, ale pytanie: czy ten eksperyment, czy ten pomysł jest dobry? Można się zastanawiać, jak takie rozwiązania sprawdzały się w innych krajach, czy się sprawdziły, czy w ogóle były takie przypadki. Ta poprawka, bez względu na to, czy dziesięć miesięcy, czy dwadzieścia cztery, budzi dużo wątpliwości natury technicznej – od kiedy byłaby ta ulga, czy byłaby na zawsze, czy tylko tak długo, jak utrzymane będzie zwiększone zatrudnienie, a co jeśli zwiększy znowu, co jeśli firma się podzieli... Jest mnóstwo pytań technicznych, które pod znakiem zapytania stawiają to rozwiązanie.

A co do tych dziesięciu miesięcy, to rzeczywiście jest to jakaś taka dziwna liczba – dwanaście miesięcy się lepiej kojarzy, bo to jest rok, albo dwadzieścia cztery, a może trzydzieści sześć. Im dłuższe to przymusowe zatrudnienie, tym lepiej dla rynku pracy, a jednocześnie gorzej dla pracodawców, dlatego że jest większe niebezpieczeństwo, jak mówiłem już dziś na posiedzeniu plenarnym, że sytuacja gospodarcza się zmieni, popyt na wyroby firmy może spaść i trzeba będzie zwalniać pracowników, a wtedy trudno ich będzie zwolnić, bo się straci ulgę.

Tak że, proszę państwa, proponuję coś następującego. Zgodnie z tym, co pan minister Gronicki deklarował publicznie i potwierdził w rozmowie ze mną jeszcze dzisiaj, zaraz na początku przyszłego roku przedstawimy pakiety rozwiązań podatkowych, również dotyczące PIT, i wtedy będzie czas, żeby sobie pewne eksperymenty... Bo to jest pewnego rodzaju eksperyment, jak pan sam powiedział. Co do celów się zgadzamy, pytanie tylko, czy środki, którymi chce pan ten cel osiągnąć, są dobre i czy efekty będą miały się jakoś do kosztów. Wtedy będzie miejsce do dyskusji, do przyjrzenia się, jakie są światowe rozwiązania, i do pewnych symulacji.

Ja się z panem oczywiście zgadzam, że jak rośnie zatrudnienie, to się zmniejszają koszty państwa, na przykład na zasiłki, a ponadto rośnie składka ZUS. Ja się z tym wszystkim zgadzam. Ale trzeba by zobaczyć tak naprawdę uczciwą analizę ekonomiczną, która byłaby taka: nie robimy nic, patrzymy, co się dzieje, czy zatrudnienie rośnie, potem robimy coś i porównujemy, jaka jest różnica między kosztami i korzyściami.

Państwo wybaczą, ale przez te dwie czy trzy godziny, które mieliśmy, nie jesteśmy w stanie powiedzieć przede wszystkim, czy to rozwiązanie od strony ekonomicznej jest dobre. A wiemy, że od strony prawnej jest niedobre, dlatego że jest mnóstwo wątpliwości czysto technicznych – od kiedy się liczy ten okres, co będzie, jeśli pracodawca dzisiaj zwolni pracowników i przyjmie ich znowu od 1 stycznia, kiedy ta ustawa wejdzie w życie itd. Mnóstwo jest tego typu wątpliwości, dlatego rząd jest przeciwny. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.  
Proszę bardzo, pan senator.

**Senator Adam Biela:**

Skorzystałbym z sugestii pana senatora Chronowskiego i mimo wszystko wydłużył ten okres do dwudziestu czterech miesięcy, bo dla rynku pracy będzie to sytuacja korzystniejsza.

Jeśli zaś, tak jak pan minister mówi, jest wiele wątpliwości... No jeśli firma nie będzie miała powodzenia na rynku i nie utrzyma wysokiego zatrudnienia, nie będzie jej przysługiwała bonifikata i spadnie, że tak powiem, do normalnej stawki podatkowej, więc żadna krzywda jej się nie stanie, ale będzie miała możliwość skorzystania z tej szansy. Chciałbym więc dokonać autopoprawki zgodnie z sugestią senatora Chronowskiego. Byłbym oczywiście bardzo otwarty na jakieś sugestie w następnym roku, niezależnie od tego, co w tej chwili zostanie postanowione. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.  
Pan marszałek Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Ministrze, ja pracuję dwunasty rok nad podatkami w tej komisji i bardzo się cieszę z pana deklaracji, że od stycznia czy od lutego zaczniemy pracować nad podatkami, ale muszę powiedzieć, że od każdego ministra finansów co roku to słyszymy, a efekt jest taki, że i tak kończymy to w październiku. Wiem, jak wygląda praca w poszczególnych resortach, więc obawiam się... No może rzeczywiście zdarzy się wyłom i w styczniu siądziemy nad systemem podatkowym, ale pozwolę sobie wyrazić – ze świadomością, że znajdzie się to w protokole – swoje duże wątpliwości.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Oj, mam wrażenie, że tym razem pana troszeczkę zaskoczymy, ale zaczekajmy trzy miesiące.

Co do meritum, proszę państwa, mówiłem już, że, zanim się wprowadzi pewnego rodzaju eksperymenty, trzeba dobrze przemyśleć, czy one mają sens. Nie chcę mówić, że to nie ma sensu, ale chciałbym państwu podać pewien przykład. Było już takie rozwiązanie idące w podobną stronę, które wyglądało nienajgorzej na papierze, a się nie sprawdziło – mówię tu o kredycie podatkowym. Chodziło o to, że jeśli rozpoczynasz działalność i zatrudnisz w każdym miesiącu co najmniej pięć osób w przeliczeniu na pełny etaty, to coś ci tam przysługuje. Skorzystało z tego dwóch podatników w Polsce. Proszę państwa, więc jeśli mówimy o jakimś rozwiązaniu – być może to było dobre rozwiązanie, skoro tylko dwóch skorzystało – to dajmy sobie trochę czasu na przemyślenie koncepcji ekonomicznej, a potem na precyzyjny zapis

prawny i dopiero potem to forsujemy. A nie tak ad hoc zgłaszamy propozycje, które mogą stać się prawem obowiązującym, a to prawo będzie bardzo trudno wprowadzić w życie; może się okazać, że trzech podatników z tego skorzysta, a koszty będą duże. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Zanim przejdziemy do głosowania jeszcze jedna rzecz. To jest oczywiste, że państwo ma w swoich rękach przede wszystkim narzędzie podatkowe, a to jest mechanizm stymulowania rynku pracy – co do tego nie ma dwóch zdań. Podzielam pogląd pana marszałka Chronowskiego, że co rok sobie obiecujemy i co roku uważamy, że nie czas na ten eksperyment, bo kończy się kadencja, są kłopoty budżetowe itd.

Panie Senatorze Bielo, podzielam pogląd, że jest to metoda, co do tego się nie spieram, ale boję się manipulacji takiego człowieka, takiego podmiotu gospodarczego, który będzie chciał z tego skorzystać.

Przy okazji zwracam uwagę, że to eliminuje pewne liczne podmioty o dużym poziomie zatrudnienia. Możemy mówić o podmiocie, który ma sześciu pracowników i dla niego 30% to jest dwóch chłopów, przepraszam za uproszczenie, ale jeśli to jest fabryka, która zatrudnia tysiąc ludzi albo dwa tysiące ludzi, nie ma szans na zastosowanie takiego mechanizmu. I tu wkraczamy w sferę dostępu do przywilejów z tytułu stosowania prawa różnych podmiotów gospodarczych. Proszę mnie zrozumieć, jestem wychowany w dużych organizacjach gospodarczych i jak pozwoliłbym sobie w kopalni zwiększyć zatrudnienie o 30%, to na drugi dzień musiałbym ją zamknąć, pomijając już to, że nie ma uzasadnienia, żeby tak zrobić.

Tak, proszę bardzo.

**Senator Adam Biela:**

Panie Przewodniczący, na razie mówimy o ustawie...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ja wiem, wiem, że to CIT, wiem.)*

...o podatku od osób fizycznych, więc chodzi o małe firmy, które do tej pory zanadto zielonego światła dla swojej działalności nie widziały. Stwórzmy jakąś szansę takim małym firmom przez obniżenie o 1% stawki podatkowej. Jest to moim zdaniem jakby pokazanie kierunku jazdy. Chodzi o stymulowanie, promowanie przeznaczania zysków nie na konsumpcję, lecz na inwestycje. Jeśli ktoś zatrudnia trzy osoby i zwiększy zatrudnienie o jedną osobę, to to będzie dla niego wielki wysiłek finansowy. Spróbujmy to docenić, gdyż to są przykłady przedsiębiorczości.

Tylko wtedy przysługiwałaby ta ulga, jeśli dałoby się utrzymać to zatrudnienie przez dwadzieścia cztery miesiące. Budżet państwa tylko na tym zyska, ponieważ ta zatrudniona w tej małej firmie osoba będzie odprowadzała podatki i one będą o wiele większe niż to, co by ta mała firma zapłaciła, gdyby jej nie zatrudniła. Jeśli taki punkt widzenia przyjęlibyśmy, taką drogę rozumowania, to moja propozycja, moja poprawka miałyby rację bytu. A oczywiście, nie da się tego zastosować ani w kopalni, gdyż nie mówimy tu o osobach prawnych, ani w wielkich...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Ja mówiłem o mechanizmie, Panie Senatorze.)*

Ale jeśli zaczęlibyśmy od małych firm, gdyż ta poprawka faktycznie dotyczy małych firm, może by potem udało się to zastosować szerzej. Już niezależnie od tego, kto by rządził, moglibyśmy pokazać, że to zdało egzamin.

Pan minister zastanawiał się, z jakiego źródła pochodziłoby to zwiększenie zatrudnienia – takie było rozumowanie pana ministra. Gdyby się ktoś uparł, można by znaleźć metody statystyczne, które pokazałyby, jakie byłyby źródła tej tak zwanej wariacji, łącznie z tak zwaną wariacją resztową, jak wielka byłaby ta wariacja resztowa – to by się dało wyliczyć, Panie Ministrze. Prosta droga kanonu Milla, jedynej różnicy, byłaby tą drogą rozumowania, która do tego prowadzi. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Pani senator Ferenc, później pan marszałek Chronowski.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Panie Senatorze, mam wrażenie, że takie rozwiązania... Zresztą o tym mówiliśmy wtedy, kiedy była obniżana stawka podatkowa dla działalności gospodarczej. Wówczas, kiedy wprowadzaliśmy te stawki i obniżaliśmy je z 27% do 19%, można było takie obwarowania założyć, w tej chwili schodzilibyśmy z tymi procentami poniżej poziomu minimalnej stawki.

*(Rozmowy na sali)*

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze.

Pan marszałek Chronowski.

**Senator Andrzej Chronowski:**

Panie Przewodniczący, rozumiem, że państwo senatorowie mają prawo się denerwować, bo nie ulega wątpliwości, że jest to fundamentalna sprawa – chodzi o stan bezrobocia w Polsce – i z tego powodu dzieją się w Polsce różne złe rzeczy.

Ja dla przykładu analizowałem jeden powiat, Panie Ministrze – proszę to wziąć pod rozwagę w styczniu, kiedy następny system będzie wchodził i będziemy nad nim w Senacie pracowali. W powiecie tym zarejestrowanych jest szesnaście tysięcy bardzo małych podmiotów – większość to kwestia samozatrudnienia – a stan bezrobocia wynosi osiemnaście tysięcy. Gdybyśmy więc wymyślili system, że jedna taka firma zatrudniłaby jedną osobę dodatkowo, to prawie zlikwidowalibyśmy tam bezrobocie. Jakie to ma fundamentalne znaczenie dla tego powiatu, nie chcę mówić.

I bardziej globalna sprawa. Panie Ministrze, takie bardzo nieoficjalne szacunki mówią, że około stu tysięcy tak zwanych opiekunek do dzieci pracuje na czarno. Czy nie warto by stworzyć takiego systemu, dzięki któremu można by upublicznić te osoby, na przykład zwalniając z ZUS przez na przykład rok, dwa lata? Chodzi o to, żeby stop-



niowo wprowadzać je na oficjalny rynek pracy. Te mechanizmy muszą jak najszybciej wejść, bo w tym momencie mamy dramatyczną sytuację na rynku pracy.

Przepraszam, Panie Przewodniczący, ale to jest...

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję.

Pan senator Bobrowski, później pan senator Mąsior – taka kolejność zgłoszeń.

**Senator Franciszek Bobrowski:**

Myślę, że jeżeli senator Biela zgadza się na autopoprawkę i wydłużenie okresu do dwudziestu czterech miesięcy... Bo to jest nic innego, jak ukazanie w tunelu zielonego światła drobnym zakładom, zakładzikom, które bardzo ciężką pracą będą mogły dostrzec to światło. Jeżeli utrzyma stan zatrudnienia większy o 30% przez dwadzieścia cztery miesiące, to na pewno bilans strat i zysków będzie po stronie zysków – i dla państwa, i dla budżetu, i dla tego przedsiębiorcy. To wszystko. Bo dziesięć miesięcy, rozumiem... Ale dwadzieścia cztery miesiące? Jeżeli dzisiaj zatrudniam sześć osób, podnoszę stan zatrudnienia do dziewięciu i utrzymuje go przez dwa lata, a więc tworzę trzy nowe stanowiska pracy, umożliwiam tym ludziom rezygnację z życia na garnuszku budżetu czy z pracy na czarno, oni płacą podatki, to, jak powiedziałem wcześniej, bilans zysków i strat wskazuje na większe zyski. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję, senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Wchodzimy w takie rozważania bardzo zawile i filozoficzne wręcz. Cały czas po 1990 r. powtarza się hasło, że jeżeli tyle i tyle jest podmiotów gospodarczych, tych drobnych, to niech każdy zatrudni jedną osobę – i my to mówimy od lat, rządy się zmieniają, tylko że nie daje to żadnego skutku, bo to nie jest takie proste.

Pytałem się w Japonii, dlaczego cło na import ryżu wynosi 1000% i usłyszałem: po to, żeby się opłacało dać pracę na jakimś poletku ryżu w Japonii. Pytałem się, po co jest podatek 100 dolarów od pary butów – akurat to mnie interesowało – po to, żeby Japończycy, którzy pracują przy butach, mogli czuć się potrzebni.

Ale, Panowie, przecież my dzisiaj na naszym posiedzeniu komisji nie rozwiążemy problemu bezrobocia. Nie jest prawdą, że nagle w tym powiecie, o którym mówił pan senator Chronowski, dzięki poprawce pana senatora Bieli zniknie problem bezrobocia. Nie zniknie.

*(Głos z sali: Od czegoś trzeba zacząć.)*

Zacznijmy nie w ten sposób, nie od środka. Jeżeli tutaj pan minister mówi... Oczywiście też się zgadzam z tym, że kolejni ministrowie mówili, że propozycje podatkowe będą wcześniej przedstawione. Ale może po raz ostatni uwierzylibyśmy? Do stycznie nie jest daleko.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Muszę wnieść sprostowanie, bo poprzedniczka pana ministra nie obiecywała nic, nic nie obiecywała.

Proszę, pan senator Mietła.

**Senator Mieczysław Mietła:**

Panie Przewodniczący! Panie Ministrze!

Małych i średnich przedsiębiorstw jest około trzech milionów i gdyby wszystkie przyjęły do pracy dodatkowo jedną osobę, to...

*(Głos z sali: To zabraknie nam siły roboczej.)*

...zabraknie nam siły roboczej – ale to już żartobliwie. Coś w tym jest. Wydaje mi się, że należy się nad tym zastanowić. Założmy, że byłby ten zapis, że przez dwadzieścia cztery miesiące pracownik będzie zatrudniony, wówczas jeżeli pracodawca wcześniej zwolniłby go, musiałby zwrócić ten 1%. Trzeba by to odpowiednio obwarować. Zrobmy taki mechanizm, że gdyby przez dwa lata nie utrzymałby tego pracownika, to zwracałby pieniądze, a wtedy rzeczywiście byłyby dodatkowe wpływy do budżetu państwa – dlatego że większa praca, większy obrót tej firmy, poza tym jest to legalnie zatrudniony pracownik. Myślę więc, że jest w tym sens. Można by się nad tym zastanowić i zaryzykować, bo to naprawdę jest dobry pomysł. Tylko czy te mechanizmy da się tak ułożyć, żeby to nie było wykorzystywane? I trzeba założyć, że nie trzy miliony zostanie przyjętych, ale niech pójdzie na to pięćset tysięcy lub dwieście tysięcy tych małych firm – bo większość nie będzie tym zainteresowana – to już będzie dobrze. Ale trzeba to wyważyć. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Ja powiem tak: co do tego, że jest to jakiś fragment polityki wzrostu zatrudnienia, nie mam złudzeń. Nie ma w tej ustawie jednak zapisu, który opisywałby sankcje z tytułu niedotrzymania tego warunku, mówił o tym pan senator Mietła. Na dobrą sprawę można nawet – także w przypadku przyjęcia autopoprawki pana senatora Bieli wydłużającej ten zapis z dziesięciu miesięcy do dwudziestu czterech miesięcy – przez dwadzieścia cztery miesiące korzystać z tego przywileju bezkarne i w dwudziestym trzecim miesiącu zwolnić tego faceta, który stanowił te 30% zatrudnienia więcej, i potem nie ma sposobu na to, żeby Skarb Państwa odzyskał swoje pieniądze. A przypominę, że w wielu ustawach, na mocy których oddłużało się podmioty gospodarcze o szczególnym znaczeniu, był taki zapis, że jeżeli te pieniądze nie przynoszą efektu lub nie ma zachowanych warunków restrukturyzacji, ten, który korzystał z tego przywileju, jest zobowiązany je zwrócić. Takiego mechanizmu mi tu brakuje. To jest słuszne rozwiązanie, ale obawiam się, że przy naszej narodowej sprawności intelektualnej 80% tych, którzy będą korzystali z takiego zapisu, wykorzysta go w ten sposób, że miesiąc przed zakończeniem tego okresu zwolnią pracownika i straty z tego tytułu będą po stronie budżetu państwa. Taki jest mój pogląd na tę sprawę.

*(Rozmowy na sali)*

Proszę, wszyscy mogą się wypowiadać, bo to dla nas jest ważne.

**Senator Franciszek Bobrowski:**

Ja już nie mogę.

Ten zapis...

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: No nie, Panie Senatorze, jesteśmy z tego samego rocznika, proszę tak nie mówić.)

...pierwotny był taki, że przez co najmniej dziesięć miesięcy, ale jeżeli wpisze-  
my, że przez co najmniej dwadzieścia cztery miesiące i dopiero wtedy można sięgnąć  
po tę premię...

(*Głos z sali*: Nie, od razu.)

Jak od razu, dlaczego? Jeżeli byłby zapis, że przez co najmniej...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Nie, Panie Senatorze, nie skończymy. Proszę państwa, to są bardzo ważne rze-  
czy. Na miłość boską, spotykamy się raz na jakiś czas, nareszcie rozmawiamy meryto-  
rycznie, więc dajcie pogadać.

Pan senator Mąsior.

**Senator Bogusław Mąsior:**

Ja sobie zadaję pytanie: kiedy przedsiębiorca, nawet ten mający najmniejszą  
firmę, przyjmuje człowieka do pracy? Kiedy widzi tego sens i kiedy wie, że ten czło-  
wiek mu w czymś pomoże, coś może sprzeda. Jeżeli jednak tego sensu nie widzi, Dro-  
dzy Państwo, to 1%, 2% w tą czy inną stronę, Panowie, to nie ma znaczenia. O czym  
my tu mówimy? Przede wszystkim musi zrobić coś, co mogę sprzedać... Drodzy Pań-  
stwo, my dzisiaj mamy taką sytuację, że wielu ludzi – proszę porozmawiać z przedsię-  
biorcami – mówi: szukam porządnego, wykwalifikowanego człowieka do pracy.

(*Przewodniczący Jerzy Markowski*: Pan senator stawia sprawę w ten sposób, że...)

Głosujmy, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Zgoda, proszę państwa. Dajcie spokój, bo ja rozumiem, że można w ogóle nie  
dyskutować, można wszystko tylko przegłosowywać, ale będzie niedosyt.

Rozumiem, że nie znajduje pan uzasadnienia, żeby ktoś poszedł na ten efekt 1%  
i zwiększył zatrudnienie. Przyjmie do pracy wtedy, kiedy będzie potrzebował.

(*Senator Bogusław Mąsior*: Nie widzę sensu.)

Pan minister jeszcze, ale to już na koniec, bo mnie wszyscy już atakują, z prawa  
i z lewa – nie wiem, po cholere w ogóle ta koalicja...

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Ta dyskusja była bardzo ciekawa i bardzo dziękuję za ostatni głos.

O kilku rzeczach jeszcze powiem, a wszystko się będzie wiązało z tematem tej  
dyskusji. Jeśli chodzi o niańki, to rzeczywiście pan minister Hausner, a teraz minister

Pater, i ja także jakoś jestem w to zaplątany, szukamy sposobu, żeby je zalegalizować. Proszę państwa, rzecz jednak sprowadza się do pytania – i trzeba się nad tym zastanowić – jakie są bodźce ekonomiczne. Mamy niańkę, która pracuje w szarej strefie, i chcemy, żeby ona pracowała legalnie, płaciła ZUS, podatek. Porównajmy więc, jakie są koszty pracy w szarej strefie i koszty legalnej pracy – składki na ubezpieczenia i podatek. Wtedy się okaże, o ile praca legalna jest droższa i jakie muszą być zachęty podatkowe, żeby to się opłacało. I w tej propozycji, którą teraz w ministerstwie pracy omawiamy – to jest na razie jeszcze bardzo wstępna propozycja – jest taki zapis, że osoba, która zatrudnia niańkę, może koszty jej zatrudnienia odliczyć sobie od podatku. Póki podatki są progresywne, póki jest stawka 40%, to to ma sens, ale jeśli jest stawka 19% dla działalności gospodarczej, to ten efekt się gubi, bo nie dość, że ten, którego zatrudniamy, płaci co najmniej 19%, to jeszcze musimy zapłacić składki ZUS. W tej sytuacji ten efekt się gubi.

Tak naprawdę więc, jak chcemy jakieś rozwiązanie wprowadzić, to dokładnie przemyślmy sobie na jakimś może prostym przykładzie, jakie są bodźce, żeby zatrudniać. To, co pan senator powiedział, oczywiście jest prawdą, jeśli mały podatnik, drobny przedsiębiorca, ma 10 tysięcy zł dochodu – daj, Panie Boże, tyle biednemu, samozatrudniającemu się – to on płaci podatku 1 tysiąc 900 zł, więc 1% to tak naprawdę będzie 100 zł. Czy opłaca mu się to dla 100 zł? Absolutnie się nie opłaca.

Proszę państwa, problem bezrobocia w Polsce ma wiele różnych przyczyn i na wielu płaszczyznach można go rozpatrywać. Jak minister Gronicki wspominał dzisiaj, ja też o tym mówiłem, chodzi tu o ten klin podatkowy, przede wszystkim o składki na ZUS, a nie podatki, bo podatki tak naprawdę nie boją. Jakby państwo popatrzyli, jakie są największe obciążenia osób o najniższych dochodach, i samozatrudnionych, i najemnych, to by państwo zobaczyli: nie jest to podatek, to są składki na ZUS. Te prace już trochę trwają, choć jeszcze nie wyszły na światło dzienne, ale już jakieś pierwsze symulacje są robione i pierwsze pomysły się pojawiają, żeby właśnie z tym klinem walczyć. Trwa też taka dyskusja, czy walczyć o to dla wszystkich podatników, czy może na początku tylko dla tych najbiedniejszych.

Hausner wystąpił już kiedyś z propozycją takiego dodatku motywacyjnego, ta propozycja budziła wiele wątpliwości. I jak pan senator wystąpił dzisiaj z taką propozycją, to ja miałem *déjà vu*. Z ministrem Rączką już mówiliśmy, że takie hasło się pojawiło gdzieś pół roku temu, może trochę mniej. Chodziło o kredyt ZUS – kogoś zatrudniamy, więc nie trzeba przez jakiś czas płacić ZUS. Tu mamy coś podobnego, tylko inny mechanizm. Przed iloma problemami stanęliśmy, których nie można było rozwiązać? Co w sytuacji, kiedy zatrudniamy pracownika, a pracownik pije i trzeba go zwolnić? Tak że, proszę państwa, tych problemów jest bardzo dużo.

Ja ze swojej strony deklaruję, że bardzo chętnie z państwem podyskutuję w trochę innych okolicznościach, kiedy nie będzie takiej presji czasu, nad różnymi rozwiązaniami systemowymi, bo Ministerstwo Gospodarki i Pracy oraz Ministerstwo Finansów mają już pewne przemyślenia, widzimy pewne mankamenty różnych rozwiązań. Bo naprawdę to nie jest miejsce i czas, żeby proponować jakieś rozwiązania eksperymentalne, dla których nie ma takich podstawowych kalkulacji – czy to 100 zł to coś komuś da, czy nie, bo jak nic nie da, to to rozwiązanie jest niedobre.

A ponadto w tym rozwiązaniu od strony legislacyjnej jest mnóstwo nieszczelności, które spowodują, że jeśli byśmy je w tej postaci przyjęli... Kwestia zaliczek na przykład, pani dyrektor mi podpowiada. Naprawdę, nie jesteśmy w stanie, nawet jeśli byśmy pracowali do rana, stworzyć przepisu, co do którego byśmy byli pewni, że on

ekonomicznie ma sens i nie ma gdzieś jakiejś luki prawnej powodującej, że podatnicy mogą to źle wykorzystać. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dziękuję bardzo, głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej drugiej? (2)

Kto jest przeciwko? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Dziękuję.

Poprawka dwudziesta trzecia, autor pan senator Podkański.

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Propozycja dotyczy odliczania składek na ubezpieczenie zdrowotne, to jest to, o czym mówiłem na sali plenarnej. Stanowisko rządu jest zdecydowanie negatywne.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za? (0)

Kto przeciwko? (6)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Poprawki: dwudziesta czwarta, dwudziesta dziewiąta, trzydziesta druga, trzydziesta szósta.

Proszę o stanowisko rządu.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Poprawki zmierzają do przywrócenia ulgi remontowej. Skala kosztów to jest do 4 miliardów zł rocznie. Jesteśmy przeciwni.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.

Kto jest za? (0)

Kto przeciwko? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję. Poprawki nie uzyskały poparcia.

Poprawka dwudziesta piąta.

Stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Stanowisko rządu jest negatywne. Rozumiem, że mogę uzasadnić negatywne stanowisko rządu?

Ta poprawka przywracałaby stan, który kiedyś już funkcjonował. Polegało to na tym, że z tak zwanych małych umów zleceń pobierano 20% podatku zryczałtowanego. Naszym zdaniem ta poprawka jest niesłuszna – choć rozumiem, że są pewne argumenty na rzecz tej poprawki – dlatego że przywraca stan, w którym można zawrzeć kilka czy nawet kilkanaście drobnych umów i one są opodatkowane ryczałtem, co zachęca do tego, żeby zamiast jednej większej umowy zawrzeć kilka drobnych umów po to, żeby uniknąć podatku w wysokości 40% i zostać na ryczałcie 20%. To także kwestia pewnej czystości systemu. Poza tym ten sposób płacenia powoduje niemożność dokonania odliczeń zapłaconej składki na ubezpieczenie zdrowotne, jeśli są to jedyne dochody podatnika, a to już kiedyś kwestionował rzecznik praw obywatelskich. Stanowisko rządu jest negatywne.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką dwudziestą piątą? (0)

Kto jest przeciwko? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Dziękuję bardzo.

Poprawka dwudziesta szóstą autorstwa senator Ferenc.

Proszę.

**Senator Genowefa Ferenc:**

Poprawka porządkowa.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan Minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Rząd jest za tą poprawką.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Głosujemy.

Kto z państwa jest za poprawką dwudziestą szóstą? (7)

Dziękuję. Jednogłośnie za.

Poprawka dwudziesta siódma.

Stanowisko rządu...

Przepraszam, na sali jest senator Suchański, więc jeżeli chce pan zabrać głos, bardzo proszę.

**Senator Jerzy Suchański:**

Jestem za tą poprawką. (*Wesołość na sali*)

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

To na pewno, to na pewno.  
A pan minister?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Mówimy o poprawce, która...

*(Przewodniczący Jerzy Markowski: Dwudziesta siódma, art. 1 pkt 14a i 14b.)*

Dla nas ta poprawka jest niezrozumiała, bo ona mówi mniej więcej tak – proszę, żeby pan senator mnie poprawił, jeśli źle zrozumieliśmy intencje – jeśli podatnik przekroczy dochód 74 tysiące i 48 zł, dokładnie rzecz biorąc, to nie ma prawa korzystać z kwoty zmniejszającej o 1/12 w kolejnych miesiącach, ale w zeznaniu rocznym i tak by z tego mógł skorzystać. Nie wiem, po co tak komplikować system. Czy tylko po to, żeby przez kilka miesięcy, czasami przez jeden miesiąc, podatnik dostał 1/12 kwoty wolnej od podatku? To duża komplikacja systemu, a efekt żaden.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Pan mecenas, proszę.

**Główny Specjalista do spraw Legislacji  
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Roman Kapeliński:**

Ja tylko chciałem wyjaśnić, że w czasie posiedzenia Senatu próbowałem znaleźć wnioskodawców i zachęcić ich do niezgłaszania tej poprawki, ponieważ, jak zostałem powiadomiony, ona się wzięła z tego, że po prostu ci senatorowie chcieli wprowadzić do ustawy konsekwencje wprowadzenia czwartego przedziału skali podatkowej, ale te konsekwencje są już w innej poprawce uwzględnione.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Dobrze, głosujemy.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki dwudziestej siódmej? (0)

Kto jest przeciwko? (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Dziękuję. Poprawka nie uzyskała poparcia.

Poprawka dwudziesta ósma to poprawka komisji gospodarki.

Rozumiem, że państwo nie zmieniają zdania?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Jesteśmy za tą poprawką.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za? (7)

Dziękuję. Jednogłośnie za.  
Poprawka trzydziesta trzecia to poprawka komisji gospodarki.  
Państwo nie zmieniają stanowiska?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Nie zmieniamy stanowiska.

**Przewodniczący Jerzy Markowski:**

Kto z państwa jest za? (7)

Jednogłośnie za.

I to są wszystkie poprawki.

Sprawozdawcą była pani senator Ferenc.

Czy dalej chcesz być?

*(Senator Genowefa Ferenc: Mogę być.)*

Ale możesz czy chcesz? Ja mogę być, bo może niezręcznie ci będzie ze względu na poprawki, zastanów się.

*(Senator Genowefa Ferenc: No to niech będzie przewodniczący.)*

Proszę państwa, sprawozdawcą tego punktu będę ja.

Dziękuję państwu bardzo za posiedzenie.

Panie Ministrze, chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć, dopóki są wszyscy członkowie komisji. Chciałbym panu ministrowi podziękować za publiczną wypowiedź, którą usłyszałem w telewizji, a w której pan bardzo wysoko ocenił poziom naszej dyskusji. Proszę mi wierzyć, była to dla nas wielka przyjemność. Dziękuję bardzo.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman: Dla mnie również.)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 20 minut 40)*





Kancelaria Senatu

Opracowanie: Magdalena Radkowska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851

Nazwa pliku: 175GFP  
Katalog: M:\Wersja\komisje\5kadencja\Kgfp\2004\KW\_4\DO\_PDF  
Szablon: I:\teksty\szablony\KOM\_szablony\_PUBL\_stopka\PUBL\_gfp.dot  
Tytuł: Stenogram  
Temat:  
Autor: Kancelaria Senatu RP  
Słowa kluczowe:  
Komentarze:  
Data utworzenia: 05-01-19 09:50  
Numer edycji: 15  
Ostatnio zapisany: 05-01-19 13:35  
Ostatnio zapisany przez: Kancelaria Senatu RP  
Całkowity czas edycji: 43 minut  
Ostatnio drukowany: 05-01-28 09:28  
Po ostatnim całkowitym wydruku  
Liczba stron: 42  
Liczba wyrazów: 12 038 (około)  
Liczba znaków: 68 617 (około)